

Ochrona zabytków archeologicznych w województwie rzeszowskim w roku 1965

Działalność w zakresie ochrony zabytków archeologicznych w województwie rzeszowskim w roku 1965 odbywała się na zasadach wypracowanych i przyjętych w latach ubiegłych. Realizowana była przez pionierów kultury organów rad narodowych, lokalne placówki naukowo-badawcze, stowarzyszenia naukowe i społeczno-kulturalne, instytucje o profilu archeologicznym z poza terenu województwa oraz liczną grupę działaczy społecznych reprezentujących różne środowiska zawodowe tutejszego terenu. Funkcję koordynatora wszelkich poczynań, zgodnie z wymogami przepisów urzędowych, pełnił Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych w osobie autora.

Środki na działalność zapewnione były przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, częściowo Ministerstwo Górnicstwa i Energetyki (na prace w rejonie zbiornika wodnego „Solina”) oraz w przeważającej mierze przez Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie. Kierownictwo tegoż Wydziału załatwiło się ponadto o możliwie najbardziej dogodny sposób rozwiązania wszelkich organizacyjnych przedsięwzięć.

Prace, o których będzie mowa poniżej, koncentrowały się na kilku zasadniczych kierunkach, zwłaszcza organizacyjno-administracyjnym, inwentaryzacji stanowisk archeologicznych, ratowniczych pracach wykopaliskowych łącznie z konserwacją i opracowaniem materiałów oraz popularyzacji idei ochrony zabytków archeologicznych i zapewnienia im opieki ze strony społeczeństwa Rzeszowszczyzny.

Opracowanie i realizację poszczególnych zadań umożliwiały stałe kontakty utrzymywane z Naczelnikiem Wydziału Zabytków Archeologicznych Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki — mgr inż. Tadeuszem Żurowskim oraz z Kierownikiem Katedry Archeologii Polski U. J. — Prof. dr Rudolfem Jamką, który od dziesięciu lat sprawuje nadzór naukowy nad całością działalności archeologicznej w obrębie naszego województwa.

W ramach czynności organizacyjno-administracyjnych, znajdujących uzasadnienie w przepisach urzędowych załatwiano wnioski o uzyskanie zezwolenia na prace wykopaliskowe¹, wydawano zalecenia użytkownikom stanowisk archeologicznych, wstrzymując nawet prace szkodliwie wpływające na stan zabytków, dokonywano inspekcji terenu, zwłaszcza obiektów będących przedmiotem prac wykopaliskowych, interweniowano, by odkrywano przypadkowo zabytki trafiały do właściwych zbiorów państwowych, a ponadto zwracano dużą uwagę, by działalność wiążąca się z przedmiotem naszych zainteresowań przebiegała zgodnie z prawem. Wiele troski poświęcono sprawie doboru fachowych kadr, organizacji i zakresowi pracy ekip terenowych, jak również polepszeniu warunków

działalności na przyszłość. Wobec poruszanych problemów wiele zrozumienia i zaangażowania okazał Kierownik Oddziału Ogólno-Organizacyjnego Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie — Stanisław Młodochowski. Stanowisko jakie zajmował w toku porad roboczych, inspekcji prac wykopaliskowych (Rzeszów, Solina, Sierakość, Kormanice), czy też wobec niejednokrotnie wynikających z nich trudności, nakazuje skierować pod jego adresem wyrazy szczerego podziękowania.

Inwentaryzację stanowisk archeologicznych prowadzono w kierunku potrzeb urzędowego rejestru zabytków. Z powyższym łączono badania powierzchniowe, poszukiwawcze wraz z weryfikacją znanych stanowisk w terenie, ewidencjonowaniem i inspekcjonowaniem wpływających zgłoszeń o nowych odkryciach, uzupełnianie i porządkowanie archiwum oraz sporządzanie kart inwentaryzacyjnych obiektów archeologicznych.

Badania powierzchniowe wraz z weryfikacją prowadzono w powiecie gorlickim oraz w niektórych częściach powiatów przemyskiego i leskiego.

W powiecie gorlickim aktywnie działał mgr Jan Martuszewski, odkrywając 16 nowych stanowisk w tym: w Bieczu, Moszczenicy, Kobylance, Rzepienniku Biskupim (po 1 stanowisku), Dominikowicach, Krygu, Libuszy (po 2 stanowiska) oraz w Rożnowicach i Zagórzanach (po 3 stanowiska).

W powiecie przemyskim poszukiwania prowadzone były przez Piotra Kaczanowskiego i Andrzeja Koperskiego, stud. V roku archeologii przy Katedrze Archeologii Polski U. J. Natrafili oni na 7 nowych stanowisk, w tym 3 stanowiska w Sierakościach oraz po 1 stanowisku w Nowosiólkach Dydyńskich, Kłokowicach, Aksmanicach i Nowych Sadach.

W powiecie leskim w obrębie przyszłego zbiornika wodnego, w ramach prac powierzonych Działowi Archeologicznemu Spółdzielni Pracy „Geowiert” z Warszawy, ekipa studentów Katedry Archeologii Polski U. J. pod kierunkiem dr Kazimierza Godłowskiego i mgr Bolesława Gintera odkryła po 1 stanowisku w Zawozie i Solinie.

Szereg nowych odkryć poczyniono przy okazji prac wykopaliskowych lub wyjazdów inspekcyjnych.

Podczas wykopalisk w Nisku i Cisowym Lesie, pow. Nisko, ekipa w składzie: mgr Antoni Talar, Jerzy Micek (absolwent U. J.) i Ryszard Fedyk odkryła 17 nowych stanowisk. Występują one w Bojanowie, Przyszowie (po 1 stanowisku), Nisku — Warchołach (2 stanowiska), Stanach i Cisowym Lesie (po 3 stanowiska) oraz Gwoźdźcu (7 stanowisk). Również w trakcie wykopalisk w Przeczycy, pow. Jasło mgr Antoni Jodłowski wraz z mgr Romanem Mazurem

odkryli tam 1 nowe stanowisko. W czasie wyjazdów inspekcyjnych mgr Antoni Talar odkrył 1 nowe stanowisko w Głogowie, pow. Rzeszów a autor 3 stanowiska w Czarnej, pow. Dębica i 1 stanowisko w Stalowej Woli, pow. Łoć. Rezultatem przedstawionych prac, finansowanych i organizowanych w ramach działalności konserwatorskiej jest odkrycie 48 nieznanych dotąd stanowisk archeologicznych.

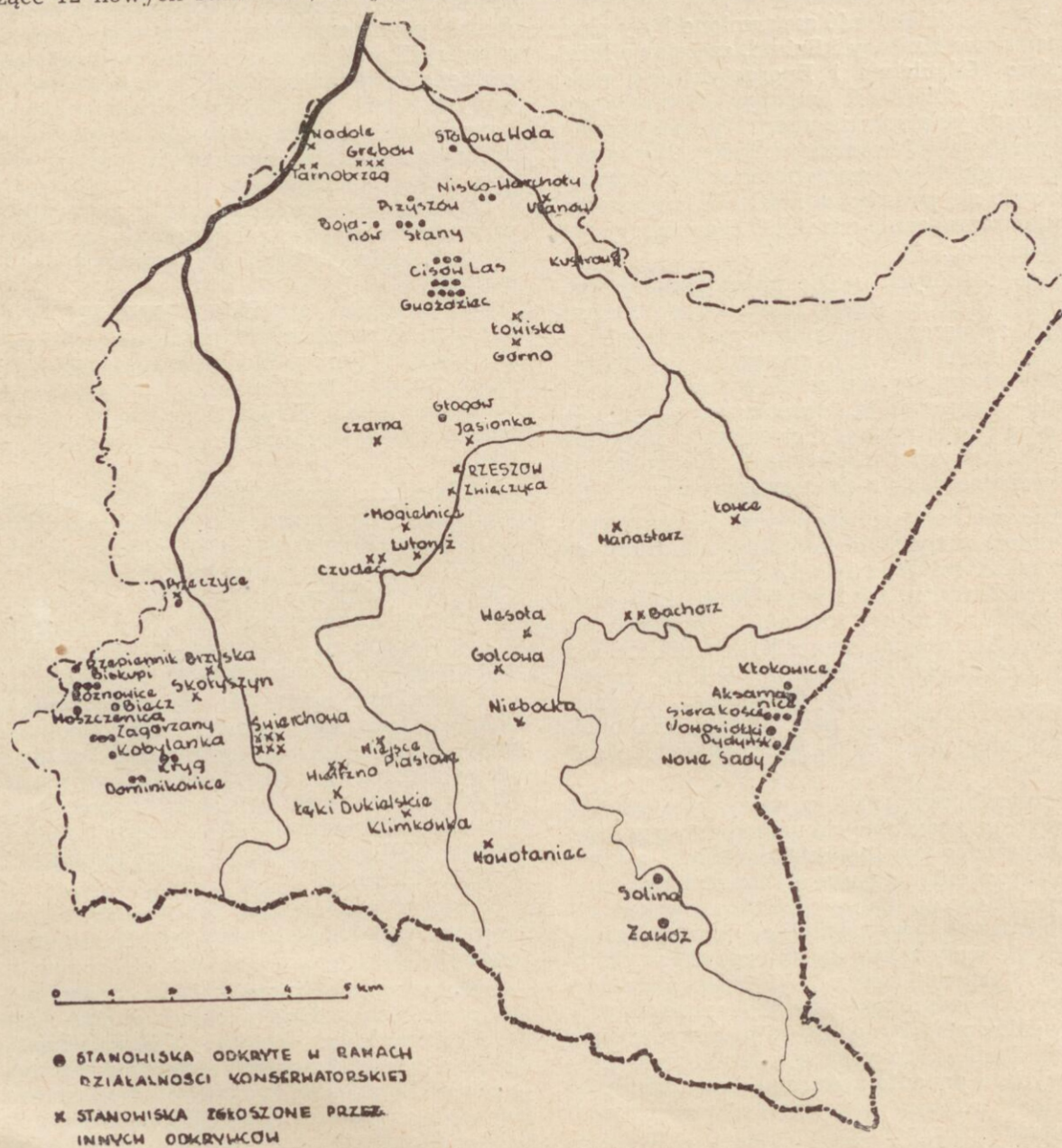
Oprócz wymienionych odkryć sporą grupę obejmują stanowiska ujawnione przez Wydziały Kultury Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych, instytucje naukowo-badawcze oraz osoby nie związane zawodowo z naszą dziedziną, bezinteresownie, społecznie działające dla dobra zabytków.

Z Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Rzeszowie otrzymano informacje dotyczące 12 nowych stanowisk, w tym 6 stano-

wisk odkrytych przez Annę Szalapatę w Świerchowej, pow. Jasło, 2 stanowiska odkryte przez Tadeusza Aksamita w Zwiężczycy, pow. Rzeszów i Czudcu, pow. Strzyżów oraz 3 stanowiska z Grębowa, pow. Tarnobrzeg i 1 stanowisko z Jasionki, pow. Rzeszów, których znajomość Dział Archeologiczny zawdzięcza zgłoszeniu odkrywców. Ponadto z Muzeum Okręgowego w Rzeszowie otrzymano informacje o odkryciach z Górna, pow. Kolbuszowa i Łowiska, pow. Nisko zebrane przez doc. Franciszka Kotulę podczas badań etnograficznych.

Muzeum w Krośnie przekazało notatki w sprawie 2 nowych stanowisk w Wietrznie, pow. Krosno, a Muzeum w Bieczu notatkę o 1 nowym stanowisku w Skołyszynie pow. Jasło.

Z Wydziałów Kultury Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych wpłynęły zgłoszenia z Tarnobrzega (1 stanowisko w Tarnobrzegu),



Ryc. 1. Rozmieszczenie stanowisk archeologicznych w woj. rzeszowskim zewidencjonowanych w archiwum KZA w roku 1965.

Rys. A. Siwak

Jarosławia (1 stanowisko w Łowcach, pow. Jarosław) oraz Brzozowa, Jasła i Przemyśla (obiekty nowożytny, nie uwzględnione w ogólnej liczbie nowych odkryć).

Duże znaczenie przywiązujemy do faktu, iż co rok zwiększa się ilość zgłoszeń o nowych odkryciach napływających od osób nie związanych zawodowo z naszą dziedziną. W r. 1965 otrzymaliśmy je od Antoniego Zarychty, Zastępcy Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnobrzegu (1 stanowisko w Tarnobrzegu), mgr Stanisława Nowakowskiego, profesora Studium Nauczycielskiego w Rzeszowie (1 stanowisko w Rzeszowie — Lisiej Górze), Macieja Skowrońskiego, Dyrektora Uniwersytetu Ludowego ZMW we Wzdowie, pow. Brzozów (1 stanowisko w Niebocku, pow. Brzozów i 1 stanowisko w Mogielnicach, pow. Rzeszów), Antoniego Madeja, pracownika Gminnej Spółdzielni w Rudniku (1 stanowisko w Łowisku, pow. Nisko, znane również z informacji doc. Franciszka Kotuli), Alojzego Kulika z Niska (1 stanowisko w Czudcu, pow. Strzyżów) oraz Marii Ordon, uczennicy Technikum Rolniczego z Tarnobrzega (1 stanowisko w Podłężu, pow. Tarnobrzeg).

Niezwykle cennymi okazały się materiały nadesłane przez Zakład Numizmatyki IHKM PAN w Krakowie. Zostały zebrane podczas badań numizmatycznych prowadzonych w r. 1964 w województwie rzeszowskim z ramienia wymienionego Zakładu przez mgr Teofilę Opozdę. Obejmują one wiadomości odnośnie 15 nowych stanowisk archeologicznych, w tym 2 stanowiska z Bachórze, pow. Brzozów, oraz po 1 stanowisku z Brzyski i Przeczycy, pow. Jasło, Gólcowej i Wesołej, pow. Brzozów, Łęk Dukielskich i Miejsca Piastowego, pow. Krosno, Manasterza, pow. Przeworsk, Ulanowa, pow. Nisko, Lutoryża, pow. Rzeszów, Kustrawy, pow. Leżajsk oraz Klimkówki i Nowotańca, pow. Sanok, a ponadto wiele szczegółów uzupełniających dokumentację archiwalną przy ponad 20 stanowiskach. Duży trud poniesiony przy zebraniu i opracowaniu cytowanych materiałów w dodatku nie mieszczących się w zakresie zainteresowań Zakładu Numizmatyki skłania do wyrażenia jego Kierownikowi Prof. dr Tadeuszowi Lewickiemu, jak też mgr Teofilowi Opozdzie serdecznego podziękowania.

Wymienione zgłoszenia 40 stanowisk wraz z odkryciami poczynionymi w ramach działalności konserwatorskiej zamykają wykaz nowych odkryć archeologicznych w roku 1965 cyfrą 88 stanowisk. Z całą pewnością nie jest to komplet. Gdyby szczegółowo sprawdzić nabytki muzeów działających w naszym województwie, wreszcie skontrolować przebieg wszystkich robót ziemnych, ilość odkryć zewidencjonowanych można by zapewne podwoić.

Przy okazji warto przypomnieć, iż w obowiązującej ustawie „o ochronie dóbr kultury i o muzeach” z dnia 15 lutego 1962 r., zawarte są sformułowania: „Znalazca przedmiotu archeologicznego lub odkrywca wykopaliska obowiązani są zawiadomić niezwłocznie o znalezieniu

lub odkryciu właściwego konserwatora zabytków albo prezydium właściwej rady narodowej bądź też muzeum lub placówkę archeologiczną oraz zabezpieczyć znaleziony przedmiot” (Art. 24, ust. 3), a dalej „Prezydium rady narodowej, muzeum lub placówka archeologiczna obowiązane są po otrzymaniu wiadomości o znalezieniu lub odkryciu (ust. 3) niezwłocznie zawiadomić o tym wojewódzkiego konserwatora zabytków” (Art. 24, ust. 4). Niestety lekceważenie tego obowiązku, obawa odkrywcy przed wstrzymaniem robót, przy których natrafia się na zabytki lub nieświadomość wartości odkrycia, niekiedy inne względy sprawiają, iż zabytek zamiast stać się przedmiotem ochrony ze strony władz administracyjnych i służyć nauce spotyka los często godny pożałowania.

Dokumentacja archiwalna obejmująca materiały odnośnie lokalizacji stanowisk w terenie i ich wartości naukowej, stanu zachowania, sposobu i skutków użytkowania, stanowi bazę dla działalności konserwatorskiej na rzecz ochrony zabytków. Stąd też pracom na omawianym odcinku poświęcono wiele uwagi. Archiwum wzbogacono nie tylko o materiały związane z nowymi odkryciami czy inwentaryzacją stanowisk w terenie lecz również o wypisy z literatury, sprawozdania z prac wykopaliskowych, wyniki badań specjalistycznych, opinie wybitnych rzeczoznawców, uzupełniając tego rodzaju danymi ponad 300 teczek odnoszących się do poszczególnych miejscowości. Uporządkowano również archiwum w sensie skorygowania podanych w literaturze nazw miejscowości oraz segregacji miejscowości według obowiązującego podziału administracyjnego, sieci gromad i powiatów województwa. Czynności te pod kierownictwem mgr Antoniego Talara wykonywali: Ryszard Wesołowski oraz Józefa Gutkowska.

W oparciu o materiały zgromadzone w archiwum kontynuowano rozpoczęte przed kilku laty sporządzanie kart inwentaryzacyjnych, oddzielnych dla każdego obiektu archeologicznego. W okresie 1965 r. wykonano łącznie 274 karty, w tym 91 dla pow. Przeworsk, 23 dla pow. Ropczyce, 68 dla pow. Sanok, 24 dla pow. Strzyżów (przez mgr Jana Martuszewskiego) oraz 18 dla pow. Nisko i 50 dla pow. Tarnobrzeg (przez mgr Zdzisława Kapere). Karty te stanowią będą podstawę wpisu obiektów archeologicznych do urzędowego rejestru zabytków.

Podstawową, od lat praktykowaną formą technicznego chronienia obiektów archeologicznych w terenie są ratownicze prace wykopaliskowe. W województwie rzeszowskim stosuje się je na szeroką skalę od prawie 10 lat. Mimo, iż z roku na rok angażuje się w tym celu coraz liczniejsze grupy specjalistów i przeznaczane niemałe środki, prowadzone prace nie zaspakajają wszystkich potrzeb ocalałych zabytków.

Olbrzymie nasilenie robót ziemnych dyktowanych potrzebami budownictwa przemysłowego, gospodarki komunalnej, komunikacji, rolnictwa (wzmożenie mechanicznej uprawy ziemi), postuluje konieczność dalszego rozwijania wykopalisk o charakterze ratowniczym.

W roku 1965 prawie wszystkie prace wykopaliskowe na terenie Rzeszowszczyzny prowadzone były pod kątem potrzeb konserwatorstwa. Spośród 17 stanowisk objętych ratowniczymi pracami wykopaliskowymi na 8 stanowiskach (Bachórz, pow. Brzozów, Maćkówka, pow. Przeworsk, Nisko — osada wczesnośredniowieczna, Orzechowce, pow. Przemyśl, Rzeszów — Osiedle Piastów, Świerchowa, pow. Jasło — cmentarzysko kurhanowe i osada z okresu rzymskiego) kontynuowano ubiegłoroczne prace, na pozostałych 9 stanowiskach (Cisów Las, pow. Nisko, Kormanice, Prątkowce i Sierakośce, pow. Przemyśl, Nisko — cmentarzysko łużyckie, Przeczyca, pow. Jasło, Sobień, Solina stan. 1 i 2 pow. Lesko, Rzeszów — Osiedle Tysiąclecia) badania podjęto po raz pierwszy.

Okoliczności, które skłaniały do przeprowadzenia powyższych wykopalisk to: rozkopywanie stanowisk w celu wykorzystania ziemi do produkcji materiałów budowlanych (Maćkówka, Nisko — osada wczesnośredniowieczna, Orzechowce), budownictwo mieszkalne (Przemyśl, Rzeszów — Osiedle Piastów i Osiedle Tysiąclecia), budownictwo przemysłowe (Solina stan. 1 i 2), budownictwo gospodarcze wiejskie (Bachórz, Sierakośce), roboty drogowe (Prątkowce i częściowo Kormanice), uprawa roli (Cisów Las, Nisko — cmentarzysko łużyckie, Świerchowa stan. 1), roboty leśne (Świerchowa stan. 2), wreszcie potrzeby turystyki (Sobień i Przeczyca).

W związku z niemożliwością wykonania przewidzianych na rok 1965 zadań w ramach organizowanych dotąd ekip konserwatorskich lub konserwatorsko-muzealnych nawiązano kontakt ze specjalnie utworzoną placówką — Działem Archeologicznym Spółdzielni Pracy „Geowiert” z Warszawy, której powierzono badania ratownicze w rejonie budowy zbiornika wodnego „Solina”. Spośród uczestników ekspedycji „Geowiertu” kierowanej przez mgr Bogumiła Gierlacha najwięcej wkładu wnieśli mgr Krzysztof Janiszowski, mgr Jacek Strupiechowski, mgr Dariusz Członkowski oraz Alina Gierlachowa. Nadzór archeologiczny nad omawianymi pracami koncentrującymi się na dwu stanowiskach w Solinie z ramienia KZA sprawowali mgr Józef Janowski i Tadeusz Aksamit.

Wykonawcami prac pozostałych byli: ekipa Ministerstwa Kultury i Sztuki współpracująca z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, kierowana przez mgr inż. Tadeusza Żurowskiego (Sobień), ekipy konserwatorskie działające w Bachórz pod kierownictwem dr Marka Gedla, Cisowym Lesie i Nisku pod kierownictwem mgr Antoniego Talara, przy współpracy Jerzego Micka, Maćkówce pod kierownictwem dr Jerzego Wielowiejskiego, dr Jerzego Kolendo i mgr Zdzisława Kapery, Orzechowcach pod kierownictwem mgr Zdzisława Kapery, Haliny Dziuban i autora, Przeczycy pod kierownictwem mgr Antoniego Jodłowskiego przy współpracy mgr Romana Mazura, ekipy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie prowadzące prace w Rzeszowie — Osiedlu Piastów i Osiedlu Tysiąclecia, Kormanicach, pod kierunkiem Tadeusza Aksamita, Świerchowej — na osadzie

z okresu rzymskiego i cmentarzysku kurhanowym pod kierownictwem Anny Szałapaty i mgr Izabeli Sitko, ekipy Muzeum w Przemyślu działające w Przemyślu, Sierakoścach i Prątkowcach pod kierunkiem mgr Antoniego Kunysza przy współpracy Haliny Dziuban, Edwarda Pudełki — w ramach kredytów konserwatorskich.

W badaniach niniejszych uczestniczyli również licznie pracownicy techniczni i studenci archeologii: szczególnie Andrzej Koperski, Piotr Kaczanowski, Krystyna Kruczek, Jan Switalski, Ryszard Fedyk, Janusz Barłowski, Andrzej Wojciechowski, oraz kilkuset pracowników fizycznych.

Zadania, jakie przypadły poszczególnym ekipom, z reguły przerastały ich możliwości w sensie dysponowanych kredytów, niekiedy nawet czasu. Stąd też, zaledwie na 8-miu stanowiskach (Cisów Las, Nisko — cmentarzysko łużyckie, Prątkowce, Przeczyca, Przemyśl i obydwa stanowiska w Solinie) zdołano w zasadzie wyczerpać program. Na pozostałych musiano ograniczyć się do wykonania najpilniejszych prac, a zakończenie ich nastąpi dopiero w następnych sezonach wykopaliskowych.

Tymczasowe wyniki omawianych badań terenowych ujęte są w komunikatach kierowników poszczególnych prac, a ponadto ocenione w opracowaniu Prof. dra Rudolfa Jamki, podsumowującym rezultaty całokształtu działalności wokół zabytków archeologicznych na Rzeszowszczyźnie w roku 1965. Wydaje się, iż oprócz uratowania przed zniszczeniem wielu interesujących zabytków o wartości ekspozycyjnej i naukowej, dużą zasługą tych prac jest rozpropagowanie problematyki archeologicznej oraz pobudzenie zainteresowań naszymi zabytkami w różnych ośrodkach województwa. Wrazem tego było nie tylko liczne zwiędzenie terenów badań (Rzeszów, Sobień, Kormanice, Przemyśl, Świerchowa, Nisko, Przeczyca, Cisów Las) lecz także przychylność i pomoc przy ich organizowaniu, okazywana kierownictwom ekip. Wymienić tu należy gospodarzy i użytkowników stanowisk archeologicznych, zwłaszcza Dyрекcję Budowy Hydro-Elektrowni w Solinie, Kierownictwa Budów Osiedla Piastów i Osiedla Tysiąclecia w Rzeszowie oraz Kierownictwo Cegielni w Orzechowcach, pow. Przemyśl.

Wiele ofiarności i trudu ponieśli na rzecz wykopalisk działacze oświatowi i kulturalni (Eugeniusz Lenart — prof. Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lesku, Stanisław Hajduk — Kierownik Wydziału Kultury Prezydium PRN w Nisku, mgr Jan Burek — prof. Liceum Ogólnokształcącego w Nisku, mgr Stefan Musiał — prof. Liceum Ogólnokształcącego w Jasle) oraz społeczni opiekunowie zabytków (Józef Benbenek z Przeworska, Szczepan Skiba z Świerchowej, pow. Jasło i Franciszek Gawel z Orzechowiec, pow. Przemyśl).

Materiały uzyskane w toku badań terenowych, zgodnie z przyjętymi zwyczajami złożono w muzeach najbardziej zainteresowanych pracami, mianowicie z Rzeszowa, Kormanic,

Swierchowej, Niska, Cisowego Lasu, Maćkówki, Przeczycy i Orzechowiec — w zbiorach Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, z Przemyśla, Prątkowic i Sierakowic — w Muzeum w Przemyślu, z Bachorza i Soliny — w Muzeum w Krośnie, a z Sobienia — w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Szczegółowe opracowanie wyników badań terenowych, jak też udostępnienie materiałów do celów ekspozycyjnych wymaga uprzedniego wykonania szeregu prac typu laboratoryjnego, zwłaszcza zakonserwowania zabytków i sporządzenia im dokumentacji rysunkowej. W roku 1965 konserwacją objęto głównie ceramikę, w tym w pracowni KZA — z cmentarzysk lużyckich z Grodziska Dolnego stan. 1, pow. Leżajsk (zakończono), Knapów stan. 1 i Zbydniowa stan. 1, pow. Tarnobrzeg (na ukończeniu), osady lużyckiej z Cisowego Lasu (zakończono), osad kultury przeworskiej z Maćkówki i Orzechowiec; w pracowni Działu Arch. Muzeum w Rzeszowie — z osad kultur ceramiki wstęgowej z Rzeszowa, Kormanic, osad z okresu rzymskiego z Świerchowej i Otałęży, osady wczesnośredniowiecznej z Niska; w Muzeum w Krośnie — materiały z Soliny.

Część z wymienionych prac została wykonana w ramach obowiązków służbowych przez laboranta Muzeum w Rzeszowie Czesława Ruma, pozostałe na zasadzie zleceń, pod kierownictwem mgra A. Talara, J. Micka, T. Lesiaka (w pracowni KZA), mgr I. Sitko (w pracowni Działu Arch. MR) oraz przez zespół „Geowiertu” (w Muzeum w Krośnie).

Dokumentację rysunkową sporządzono dla materiałów lużyckich z Grodziska Dolnego stan. 1 (ukończono prace rozpoczęte w r. 1964), Knapów stan. 1 i Zbydniowa stan. 1 (częściowo) oraz dla materiałów z Soliny. Prace niniejsze wykonywały: Alicja Markiewicz-Siwakowa, Maria Szary-Siteniowa oraz zespół „Geowiertu” (odnośnie Soliny).

W świetle przepisów prawnych, niezależnie od władz administracyjnych i instytucji państwowych, urzędowo zobowiązanych do chronienia zabytków archeologicznych, opiekę nad nimi winno sprawować całe społeczeństwo. Duża odpowiedzialność spada na barki użytkowników i odkrywców stanowisk archeologicznych. Bardzo często są nimi rolnicy lub pracownicy przedsiębiorstw prowadzących roboty ziemne. W wypadku każdorazowego natrafienia na omawiane zabytki, pożądanym jest zabezpieczenie ich przed zniszczeniem i niezwłoczne powiadomienie o powyższym KZA, najbliższej rady narodowej lub muzeum. Dostosowanie się do tych wymagań uwarunkowane jest zarówno znajomością przepisów urzędowych jak też świadomością faktu i wartości dokonanego odkrycia. Dlatego w roku 1965, podobnie jak w poprzednich latach, sporo uwagi poświęcono rozpropagowaniu problematyki archeologicznej i konserwatorskiej.

Krzewienie wiedzy o pradziejach, wartości naukowej i wychowawczej zabytków archeologicznych, konieczne dla realizacji idei ich chro-

nienia, jest równocześnie jedną z dróg rozwoju i form upowszechnienia kultury. Dużą rolę spełniła tu działalność odczytowa, wystawiennicza, wydawnicza, a także szkolenia. Z wystaw archeologicznych, najliczniej zwiedzano dobrze urządzone, w Muzeach posiadających działy archeologiczne w Rzeszowie, Przemyślu, Krośnie, ponadto Jarosławiu, Sanoku, Kolbuszowej i Bieczu. Odczyty wygłaszane były przez pracowników wymienionych muzeów oraz w ramach prac towarzystw naukowych i kulturalnych, szczególnie Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Rzeszowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, Polskiego Towarzystwa Archeologicznego (Oddziały w Rzeszowie, Przemyślu i Krośnie) oraz Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Kultury i Przyrody w Kolbuszowej. Dużą wagę przywiązywano do szkoleń, obejmujących ogólne wiadomości o zabytkach archeologicznych Rzeszowszczyzny (rodzaje zabytków, chronologia i przynależność kulturowa, okoliczności w których najczęściej są odkrywane, metody badań i zabezpieczania) oraz przepisy prawne regulujące wszelką działalność badawczą i ratowniczą. Wydział Kultury Prezydium WRN (St. Młodochowski) urządził takie szkolenie dla Sekretarzy prezydiów gromadzkich rad narodowych, a Uniwersytet Ludowy Związku Młodzieży Wiejskiej we Wzdowie, przy współpracy tegoż Wydziału (M. Skowroński i K. Moskwa) dla aktywu kulturalno-oświatowego młodzieży wiejskiej z obszaru całego województwa. Wypada zaznaczyć iż Uniwersytet ten, dzięki osobistym zainteresowaniom swego dyrektora M. Skowrońskiego, żywo zaangażowanego w popularyzację i odkrywanie stanowisk archeologicznych, w ciągu kilku ostatnich lat przeszkolił kilkaset osób w zakresie poruszanej tematyki.

Niemalą wkład w popularyzację idei chronienia zabytków archeologicznych, a szczególnie aktywizowania w tym celu społeczeństwa wniosła Okręgowa Komisja Opieki nad Zabytkami, będąca jedną z komórek organizacyjnych Rzeszowskiego Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Rozwijała ona działalność stosownie do obowiązków i uprawnień zawartych w Zarządzeniu Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26 stycznia 1963 roku. Cytowane Zarządzenie, wydane z uwagi na długoletnią działalność i spory dorobek PTTK dla dobra zabytków, powierza mu funkcję koordynatora wszelkich społecznych poczynań mających na celu ich ochronę.

Zasadnicze zadania, jakie stanęły przed Komisją w roku 1965 — to ewidencjonowanie niszczonego i zagrożonego stanowisk archeologicznych oraz zorganizowanie dla nich opieki poprzez swych reprezentantów w terenie — społecznych opiekunów zabytków, werbowanie nowych współpracowników, wreszcie dbanie, by na innych odcinkach pracy PTTK, szczególnie krajoznawstwie (szkolenie przewodników, programy wycieczek) sprawy naszych zabytków były właściwie traktowane.

Dla zorientowania się co do potrzeb w zakresie społecznej opieki nad zabytkami w woj. rze-

szowskim, warto wspomnieć, iż znajduje się tu około 4160 obiektów zabytkowych, w tym około 1500 archeologicznych. Opieką z ramienia Komisji objęto dotąd formalnie około 200 obiektów, w tym 96 archeologicznych. Czynności opiekuńcze sprawuje 73 opiekunów, spośród których 31 sprawuje nadzór wyłącznie nad 73 stanowiskami archeologicznymi, a 22 osoby, oprócz 23 stanowisk archeologicznych ma pod opieką równocześnie zabytki architektury i przyrody. Pozostałych 20 działaczy interesuje się wyłącznie zabytkami architektury.

Przytoczone dane cyfrowe, przynajmniej w odniesieniu do zabytków pradziejowych, nie odzwierciedlają w pełni stopnia zaangażowania społeczeństwa w ich ochronę. Dodać trzeba, iż oprócz wymienionych 96 stanowisk archeologicznych, około 150 oficjalnie nie objętych nadzorem ze strony Komisji, jest przedmiotem opieki kilkudziesięciu osób, współpracujących z KZA i muzeami. Kontakt ostatnio nawiązany z niniejszymi działaczami przez Komisję, pozwala zapewnić, iż w pierwszym kwartale 1966 roku, około 50 spośród nich, wyrażających gotowość pełnienia obowiązków oficjalnych społecznych opiekunów zabytków, otrzyma nominacje i wymagane uprawnienia.

Duże nadzieje odnośnie powiększenia grona społecznych opiekunów łączymy w związku z nawiązaniem przez Komisję współpracy z organizacjami i stowarzyszeniami słabo zaangażowanymi dotąd w ratownictwo zabytków. Organizacje młodzieżowe — Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej, Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej i Komenda Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Rzeszowie, dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, zobowiązały się w roku 1966, spośród własnych szeregów zwerbować około 200 społecznych opiekunów zabytków, w tym około 100 dla obiektów archeologicznych. Spodziewamy się również, iż funkcję opiekunów dla interesujących nas zabytków przyjmą również wszyscy członkowie Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, zrzeszeni w Oddziałach mających siedziby w Rzeszowie, Przemyśle i Krośnie.

Działalność społecznych opiekunów zabytków archeologicznych w roku 1965 przejawiała się na wielu odcinkach. Wyrażała się w informowaniu Komisji, KZA lub Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Rzeszowie o nowych odkryciach (A. Madej, M. Kulik, M. Skowroński, mgr J. Sokół), niewłaściwym użytkowaniu lub niszczeniu stanowisk archeologicznych (L. Danach, mgr Fr. Młynek, mgr St. Sadrakuła), obserwowaniu przebiegu prac ziemnych w rejonach średniowiecznych dzielnic miejskich (E. Hydzik-Drogomirski, J. Switalski), pomocy przy organizowaniu archeologicznych prac terenowych (J. Benbenek, Fr. Gawel, mgr St. Musiał, S. Skiba), nawet uczestniczeniu w tych pracach (J. Switalski, S. Skiba, R. Fedyk, Fr. Gawel), uczestniczeniu w inspekcjach konserwatorskich (J. Benbenek, A. Kulik, mgr St. Sadrakuła, M. Smulski), a szczególnie w popularyzowaniu problematyki archeologicznej

w własnych środowiskach, prowadzeniu lub organizowaniu społecznych muzeów (mgr J. Burek, mgr W. Chrostowski, E. Hydzik-Drogomirski, dr Wł. Balicki, mgr T. Leśniak, prof. W. Czarnecki, M. Łukowska, prof. T. Madej, J. Micał, J. Niezgodna, mgr St. Sadrakuła, dr K. Skowroński, M. Skowroński i inni).

Zważywszy, iż w obrębie woj. rzeszowskiego zawodowo w archeologii pracuje zaledwie 6 osób (w Dziale Archeologicznym Muzeum w Rzeszowie, kierowanym przez T. Aksamita, — mgr A. Kwolek-Gruszczyńska, A. Szałapata, w Muzeum w Przemyśle — mgr A. Kunysz, w Muzeum w Krośnie — mgr J. Janowski, oraz Woj. Konserwator Zabytków Archeologicznych w osobie autora), przy obecnej znajomości 1500 stanowisk archeologicznych w terenie, począwszy od r. 1958, rocznie wzrasta przeciętnie o około 100 nowych stanowisk), bez współpracy i poparcia działaczy społecznych, nie można wyobrazić sobie ani zapewnienia zabytkom należytej ochrony, ani też dalszego rozwoju prac badawczych.

Trud ponoszony przez naszych ofiarnych współpracowników, nie zawsze rozumianych i właściwie docenianych, jakże często kosztem zaniedbania przez nich spraw osobistych, rodzinnych, dobrowolny i bezinteresowny, wynikający jedynie ze zrozumienia wartości i zamiłowania do ocalałych dóbr kultury minionych epok, wymaga szczerzego uszanowania i wyrażenia im serdecznego podziękowania.

Ujęcie niniejszym wynikiem rocznej działalności w zakresie ratownictwa zabytków archeologicznych w woj. rzeszowskim nie pretenduje bynajmniej do jej oceny, możliwej z perspektywy pewnego czasu. Doświadczenia zdobyte w toku realizacji omawianych prac umożliwią lepszą ich organizację na przyszłość. Wydaje się, iż oprócz rozwijania prac typu wykopaliskowego czy badawczego, koniecznym będzie zwrócenie uwagi na przestrzeganie przepisów prawnych i wykorzystanie ich postulatów dla dobra zabytków.

PRZYPISY:

¹ Wypada zauważyć, iż nie udzielono zezwolenia na dalsze rozkopywanie wzgórz zamkowego w Przemyśle, zamierzone przez Zakład Archeologii Małopolski IHKM PAN w Krakowie, pod kierownictwem doc. dra A. Żakiego. Wniosek o zezwolenie na niniejsze prace, nadesłany przez ZAM, nie odpowiadał wymaganiom właściwego w tym wypadku Rozporządzenia Min. Kult. i Sztuki z dn. 24. VIII 1964 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 197, z dn. 3. IX 1964). Nie został on uzupełniony, mimo wyraźnych żądań zawartych w tut. pismach, kierowanych do ZAM w tej sprawie. Brak zezwolenia na prowadzenie badań nie zwalnia bynajmniej Kierownictwa ZAM z obowiązku uporządkowania rejonu dotychczasowych wykopalisk, prowadzonych na wzgórzu zamkowym w Przemyśle, zrealizowanego w minimalnym stopniu. Nie jest tajemnicą, iż stan tamtejszych wykopalisk, z konserwatorskiego punktu widzenia budził i nadal budzi poważne zastrzeżenia.

² Bliższe szczegóły odnośnie wymienionych stanowisk archeologicznych znajdzie czytelnik w komunikatach: K. Godłowskiego, J. Martuszewskiego, A. Talar, A. Koperskiego i P. Kaczanowskiego (zawartych w nin. wydawnictwie), a w odniesieniu do nie uwzględnionych tam odkryć autora, poniżej. Przedstawiają się one następująco:

a. Czarna Sędziszowska, grom. loco, pow. Ropczy-

ce, stan. 1 (pole orne Stanisława Wilka, leżące w odległości około 300 m na zachód od szosy Sędziszów — Kolbuszowa i około 150 m na północ od drogi wiejskiej, przecinającej szosę i biegnącej w kierunku zabudowań Czarnej Sędz.) — fragment toporka kamiennego.

b. Czarna Sędziszowska, grom. i pow. j.w., stan. 2 (pole orne Antoniego Początko, położone w odległości około 200 m od stan. 1 w kierunku północno-wschodnim) — ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej.

c. Czarna Sędziszowska, grom. i pow. j.w., stan. 3

(pole orne przylegające do zachodniej krawędzi szosy Sędziszów — Kolbuszowa, odległe około 1 km na północ od skrzyżowania tej szosy z drogą wiejską, prowadzącą w kierunku zabudowań Czarnej Sędz.) — ułamki ceramiki pradziejowej o nieoznaczonej chronologii.

d. Stalowa Wola, pow. loco, stan. 2 (pole orne, znajdujące się w odległości około 300 m na południe od Szpitala Miejskiego i około 150 m na wschód od szosy, biegnącej z Niska do Stalowej Woli) — ułamki ceramiki lużyckiej.

Tadeusz Aksamit

Badania osad neolitycznych na terenie Rzeszowa

Do już odkrytych kilkunastu osad z cyklu kultur wstęgowych na terenie Podgórze Rzeszowskiego w obrębie województwa rzeszowskiego, dodać należy dwie nowe badane osady (poza znaną osadą w Rzeszowie na Osiedlu Piastów) w bieżącym roku. Pierwsza z nich znajduje się w w/w mezoregionie w Rzeszowie na Staromieściu (stanowisko nr 3), druga na terenie Pogórze Przemyskiego w Kormanicach w powiecie przemyskim. Obydwie osady zasługują na specjalną uwagę.

Nowo odkryte stanowisko w Rzeszowie na Staromieściu, zawierające w zdecydowanej większości materiały kultury ceramiki wstęgowej rytej oraz w mniejszej ilości kultury lendzielskiej jest już piątą osadą z kolei, z cyklu kultur wstęgowych na terenie Rzeszowa, a drugą osadą reprezentującą kulturę starszej ceramiki wstęgowej po Osiedlu Piastów. Świadczyłoby to, poza wieloma innymi czynnikami, po pierwsze o maksymalnie dogodnych warunkach osadniczych, istniejących na tym terenie, po drugie o wytwarzaniu się na tym obszarze przypuszczalnie centrów osadniczych, z których ludność stopniowo opanowywała nadające się pod kopieniaczą uprawę roli, pobliskie tereny. Rolą takowego ośrodka prawdopodobnie odgrywała wspomniana osada na Osiedlu Piastów w Rzeszowie, gdzie stwierdzono zabytki reprezentujące, jeśli chodzi o ceramikę wstęgową rytą, conajmniej dwie młodsze fazy, natomiast na Staromieściu — jak wynika z dotychczasowych obserwacji i wyników badań — ceramikę charakterystyczną tylko dla drugiej fazy wspomnianej kultury (być może, że dalsze badania zmienią tę roboczą hipotezę). Również pod względem zajmowanego obszaru obydwie osady różnią się w sposób zasadniczy, na niekorzyść odkrytej ostatnio.

Inne walory poznawcze reprezentuje osada badana w roku bieżącym w Kormanicach, pow. Przemysł. Jest to (poza już występującymi sygnałami w postaci luźnych znalezisk, które można zaklasyfikować do wstęgowców) pierwsza w pełni udokumentowana osada kultury ceramiki wstęgowej rytej na Pogórze Przemyskim.

Niewątpliwie i w tym przypadku jakość gleb odegrała rolę decydującą przy wyborze miejsca pod zakładanie osady. Ważniejszym jednakże elementem, na który trzeba będzie w przyszłości zwrócić szczególną uwagę, to przeprowadzenie dokładnej analizy materiałów, pochodzących z zarysowującego się przypuszczalnie bardzo dużego ośrodka osadniczego w w/w mezoregionie i porównanie ich z naddniestrzańskim centrum osadniczym, na co już kilkakrotnie zwracano uwagę w literaturze przedmiotu¹.

Przejdźmy obecnie do krótkiego przeglądu osad z cyklu kultur wstęgowych, badanych w roku bieżącym na terenie województwa rzeszowskiego.

RZESZÓW — OSIEDLE PIASTÓW,

stanowisko Nr 16

Tegoroczny sezon wykopaliskowy został rozpoczęty przez autora niniejszego sprawozdania badaniami archeologicznymi, w Rzeszowie na Osiedlu Piastów, które trwały od 10. V—24. VII.

Począwszy od roku 1960 rokrocznie prowadzono tam badania w różnych punktach, co prawie zawsze uwarunkowane było kierunkiem rozwoju, zajmującego coraz to nowe tereny, rozbudowującego się osiedla mieszkaniowego. W roku 1965 pod budownictwo mieszkalne zajęto obszar w terminologii budowlanych zwany „skarpią”, która znajduje się na południe od ulicy Piastów, biegnącej wzdłuż terasy nad bezimiennym potokiem.

Zapoczątkowany już w roku ubiegłym proces wywłaszczeniowy, pozwolił na prace o charakterze zwiadowczym na tym niewątpliwie ciekawym odcinku. Były one jednak ograniczone ze względu na to, że jeszcze w dalszym ciągu prywatni właściciele sadów i małych działek ziemi byli ich użytkownikami. Sytuacja ta uległa zmianie w roku bieżącym, ponieważ wspomniany proces wywłaszczeniowy został zakończony i teren ten stał się poligonem budowlanym, na którym ma stanąć kilka bloków mieszkalnych.